

Wystawa: Afiguracje - Adam Foltarz
Kurator Galerii "Politechnika": prof. Piotr Mastalerz
Komisarze Galerii: mgr Elżbieta Cyniak,
dr hab. inż. Izabela Witońska
Honorowi Komisarze Galerii: dr Witold Staszewski,
prof. dr hab. inż. Małgorzata I. Szynkowska-Józwiak
Projekt katalogu: Adam Foltarz
Skład: Krzysztof Stobiński

Studia na wydziale Architektury Wnętrz Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. W latach 1978-1998 pracował w Instytucie Plastyki Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie im. Jana Długosza (obecnie Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy). W latach 1998-2014 pracował w Instytucie Architektury i Urbanistyki Politechnik Łódzkiej na stanowisku profesora uczelni. Udział w wielu wystawach zbiorowych i indywidualnych, konferencjach naukowych międzynarodowych i krajowych. Liczne opracowania projektowe i realizacje z zakresu architektury wnętrz, wystawiennictwa i scenografii do własnych scenariuszy. W dorobku ma zbiorową wystawę pt. „Erotage”, Monodram pt. „12 razy rondo” XXIV Kaliskie Spotkania Teatralne, wystawa autorska pt. „Struktury czasoprzestrzenne. Media i eksperymenty artystyczne”. Jest autorem wielu etiud i akcji para plastycznych np. „... Klik Klak”, „Opowieść nie całkiem Dada”, „Kroć Lear współczesny” dziedziniec zamku w Gołuchowie, „Epilog” BWA Kalisz, „Genesis - Monochromie” pałac myśliwski Ośrodek Kultury Leśnej Gołuchów, „Wirtualność – etiudy” Centrum Kultury i Sztuki Kalisz, „Czarna piramida” BWA Kalisz, „Karta” BWA Leszno, „Portrety słońc” Galeria Centrum Kultury i Sztuki Praga, Czechy, „Czarna piramida” Galeria Forum Fabricum Łódź, „Widzenie na górze” galeria Tower Building Łódź (Instalacja form przestrzennych), „Wyspa Komoraniów” Galeria Na Piętrze Łódź ZPAP Okręg Łódzki, Galeria Wieża Ciśnień, Kalisz 2025, „Kontredans” Akademicki Ośrodek Inicjatyw Artystycznych II

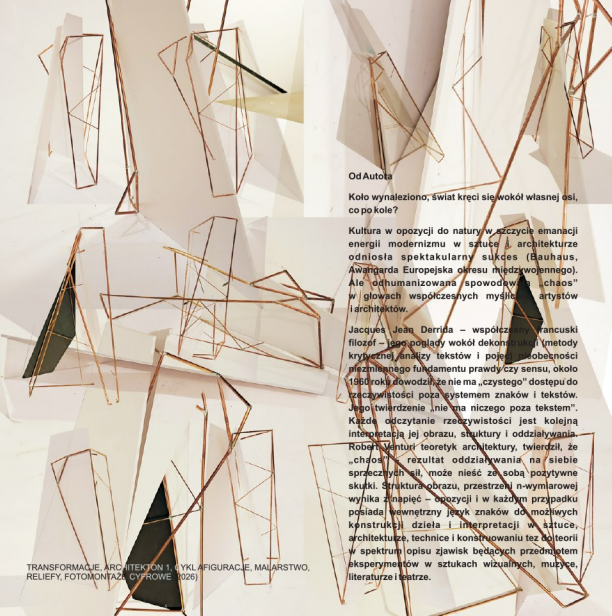
Festiwal Dialogu Czterech Kultur Łódź i Festiwal Teatrów Ulicznych „La Strada” Kalisz (spektakl pantomimiczny – plastyczny), „Takie małe intermezza forte” wystawa plakatu autorskiego, „Autoportret nieadekwatny” Śródmiejskie Forum Kultury Łódź, „Monotypie” Łódź Design-Festiwal 2013, Fotomontaże cyfrowe pt. „Ziemia obcego Raju” Galeria Biblio-Art, Politechnika Łódzka 2014, „Terra incognita” Galeria Arsenal Wrocław 2016, „Forma” Centrum Sztuki FORT Sokolnickiego Warszawa 2017, „Eroticon” Galeria 022 Buro Wystaw OW ZPAP Warszawa 2018, Akademicki Ośrodek Inicjatyw Artystycznych Łódź 2018, Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu 2018, „Algotymy” Piwnica Pod Baranami Kraków 2019, Łódź Design Festival Łódź 2019, Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu 2019, Fotomontaże cyfrowe, instalacje, rzeźba, etiuda aktorska pt. „Jajo Kolumba” autorstwa Adama Foltarza, film, wystawa pt. „City for You”, autorzy Monika i Adam Foltarz, Centrum Łowicka, Warszawa 2022, Galeria Miejska – Ośrodek Propagandy Sztuki, Łódź 2023, Fotomontaże cyfrowe, etiuda aktorska pt. „Sun Dance” na podstawie tekstów Adama Foltarza pt. „Ars Erotica”, Dom Literatury w Łodzi 2024, Wystawa plakatu autorskiego pt. „Usłyszenie dźwięki, ciężar myśli”, Dom Literatury w Łodzi 2024, „Łódź Obliczana”, Muzeum Książki Artystycznej, Łódź 2025, Fotomontaże cyfrowe pt. „Parafrazując” autorzy wystawy Monika Kostrzewa-Tubiś, Maria Podkarbi-Hebisz (rzeźba), Monika i Adam Foltarz (instalacja) Galeria Kotłownia – Fuzja, Łódź 2025, Fotomontaże cyfrowe pt. „Piach”, Kalisz, Ptaszyń Festiwal Jazzowy, Kalisz 2026, Malarstwo „Portret Słońca”, Galeria Biblio-Art, Politechnika Łódzka, 2026

Afiguracje

FOLTARZ

Patronat wystawy:





Od Autota

Koło wynaleziono, świat kręci się wokół własnej osi,
co pokole?

Kultura w opozycji do natury w szczycie emanacji
energii modernizmu w sztuce i architekturze
odniosła spektakularny sukces (Bauhaus,
Awanarda Europejska okresu międzywojennego).
Ale odhumanizowana spowodowała „chaos”
w głowach współczesnych myślicieli, artystów
i architektów.

Jacques Jean Derrida – współczesny francuski
filozof – jego poglądy wokół dekonstrukcji (metody
krytycznej analizy tekstów i pojęcia obecności
niezmiennego fundamentu prawdy czy sensu, około
1960 roku dowodził, że nie ma „czystego” dostępu do
rzeczywistości poza systemem znaków i tekstów.
Jego twierdzenie „nie ma niczego poza tekstem”.
Każde odczytanie rzeczywistości jest kolejną
interpretacją jej obrazu, struktury i oddziaływania.
Robert Venturi teoretyk architektury, twierdził, że
„chaos” – rezultat oddziaływania na siebie
sprzecznych sił, może nieść ze sobą pozytywne
skutki. Struktura obrazu, przestrzeni n-wymiarowej
wynika z napięcia – opozycji i w każdym przypadku
posiada wewnętrzny język znaków do możliwych
konstrukcji, dzieła i interpretacji w sztuce,
architekturze, technice i konstruowaniu też do teorii
w spektrum opisu zjawisk będących przedmiotem
eksperymentów w sztukach wizualnych, muzyce,
literaturze i teatrze.

TRANSFORMACJE, ARCHITEKTON 1, CYKL AFIGURACJE, MALARSTWO,
RELIEFY, FOTOMONTAŻ, CYFROWE (2026)



ARCHITEKTON - WE WNIĘTRZU



JABŁOŃ, SOSNY I CYPRYSY

Jeszcze lato, liście ubierają maski spełnienia.
 Dojrzałe liście opuszczają dom istnienia.
 Pożółkłe liście pod stopami krzyczą o patosie przemijania.
 Jabłoń złote owoce sypie pod nogi, słońce w deszczu maluje tęczyowy krag.
 Pod drzewem złote jabłka poczemniały, w śniegu nowe ślady, ktoś cofnął czas.
 Płonie las, wiatr porywa kolorowe liście.
 Nasiona bez kwiatów, bez owoców kwiaty, sosny i cyprysy zamarzają ostatnie.



W EPILOGU

I w nocy śnieg cicho oddaje odbite światło.
 Podążanie za światłem, bieg z własnym cieniem.
 Za horyzontem obietnica nie śmiertelnego zaistnienia.
 Świt rozjaśnia mrok, wiosna Jesienią powraca.
 Schody schody schody do nieba do piekła, światła jupiterów oślepiają, wyłącz!
 Ciemność rozsiewa ziarna światła, i mrok rozświetla obrazy myśli.
 Magia barw, mroczność czerni, dwie strony równania,
 Tęcza, myśli na krawędzi światła.
 Światło, myśli zwielokrotniona.
 Myśli powtórzona, forma istnienia.
 Myśli powtarzana, rytm echa, echo dźwięga.
 Echo echo echo, parabola rąk.



ARCHITEKTON 2, 3, 4, 5



NIECH SIE MURY PNA DO GORY



JESZCZE W ZIELONE GRAMY?
TEKST I WYKONANIE WOJCIECH MŁYNARSKI



TEZEUYADA

ZEPPELIN

Za wielką wodę unosi tłum wielki zeppelin.
Za wielką wodą i wielkie gady żyją w rezerwachach.
Wiatr pieści wodę, wiatr wzbudza falę.
Za wielką wodą i w szklanej kuli tak samo?
Za wielką wodą latają wielkie ryby.
Fala niesie okręty, fala porzuca wraki okrętów.
Rozdarte niebo sączy krew.
Tama wzbiera, w czajniku woda wrze.



NIEWIERNYM ODBICIOM STRZEC TAJEMNICY JUTRA



PORTRETY SŁOŃC

Słońce jest przyszłością i przeszłością różną.

Młode słońce budzi koguty, stare słońce pluszcze się w wodzie.

O świcie słońce dojrzale pęka, nowe ziarna wysieje wiatr.

Słońce płonie, wiatr sieje ziola,

Krzyk, taniec, w dłoniach słońce, modlitwa o deszcz.

Złoty byk w kwiatkach ziół, czy w portretach słońc ...

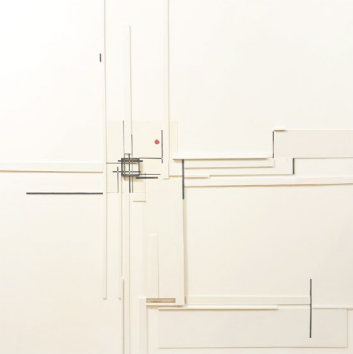
Pełne kłosy wołają słońce o jeszcze, w porannej rosie nieskończoność słońc.

Słońce obsiadło stado wielkiej ćmy, fellachowie trwają w ukłonie tajemnicy piramid.

Czy za horyzontem czerwona luna, czy słońce odwróciło twarz?

Dwa słońca, myśl paraboliczna.





REKRUT I GENERAL

Wschodząca trawa poddaje się wiatrowi, rekrut salutuje kapralowi.

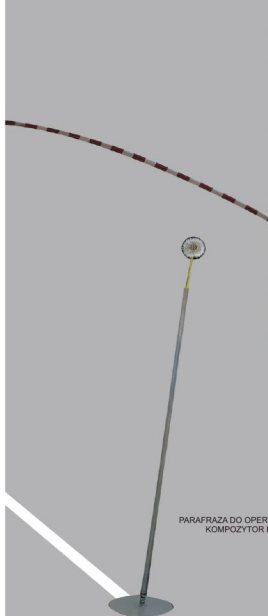
Przeznaczony wojnie łucznik zatapia wrogie okręty,
przeznaczony ziemi chłop patrzy w słońce.

Stukot butów, w duszy gra step by step Sir General.

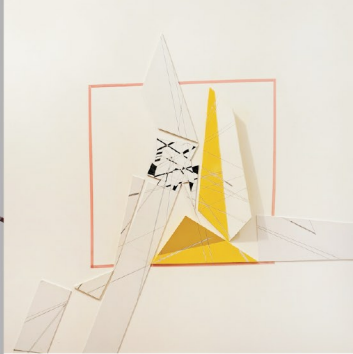
Ślady rąk, ogień, ślady butów, ślady bomb.

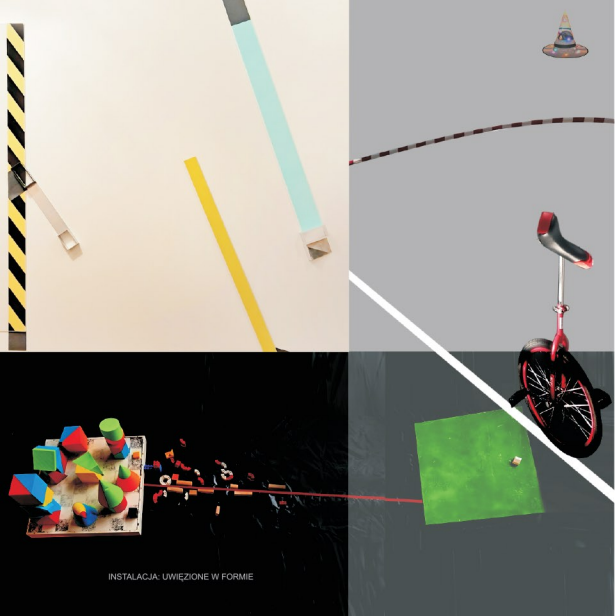
Rumowisko, pył, popiół, ślad stopy w piasku.

Ślady w piasku to też forma istnienia.

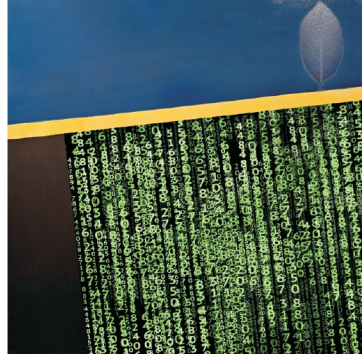


PARAFRAZA DO OPERY PT. PAJACE, ARIA "ŚMIEJ SIĘ PAJACU"
KOMPOZYTOR RUGGIERO LEONCAVALLO (1892)





INSTALACJA: UWIĘZIONE W FORMIE



ORACZ I SIEWCA

Przy czystym źródeliku zwierzęta u wodopoju, w kałuży ubłocone buty.

Twarze bez wyrazu, smutne pejzaże bez celu.

Domy bez duszy, ruchome piaski, miraże w wirze wiatru pustyni.

Znoszony płaszcz, zdarte buty, w koszu nowe ziarno zmielone, ogień w palenisku ogrzeje dom.

Oracz i siewca orze i sieje ziarno, usuwa z pola kamienie.

Utrudzony oracz i siewca ściera próg drzwi Raju.



WIELKI SZU

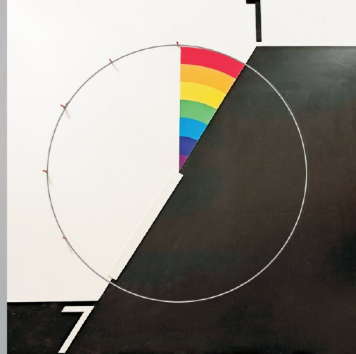
Już dziesiąta na wieży ratusza, w kinie „Mechaniczna pomarańcza”
 Rozdarłe niebo płonie, trudno myśli poskładać.
 Tłum patrzył, tłum gapiów podziwiał, Mistrz skończył numer.
 Miejskie bruki niosą tłum, strzepnij kurz z ramion.
 Wieki Szu rozdaje karty, złote jabłka spadają z drzewa.
 To mały Ikar obmyśla aparat latający dla Dedala.
 Aladyn śni o szczęściu, Dżin obmyśla obietnice wolności.
 Czy Ty też w tabunie pełnokrwistych koni w galopie po wielką niewiadomą?
 U rozstaju dróg czerwona luna rzuca cień na ziemię obiecaną.
 Eureka, czy ciało w kapeluszu zanurzone w cieczy utonie?



PARAFRAZA DO SUITY PT. SZEHEREZADA
 KOMPOZYTOR NIKOLAJ RIMSKY-KORSAKOW

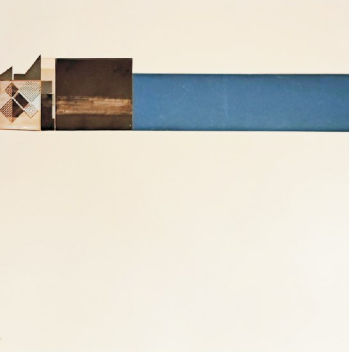


W OBJĘCIACH ANDROMEDY



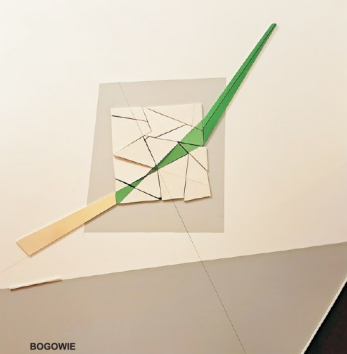
W SZKLANEJ KULI

Smuga światła drąży oko, w dolinie rzeka pełna ryb.
 Syreny śpiewają, ryby pływają w sieci.
 Rzeka wylała, ryby wpływają do ust.
 Po drugiej stronie gór ryby pływają w akwarium.
 Rzeka wyschła, ryby opanowały sztukę latania.
 Rzeka płonie, ryby płyną pod prąd.
 Abecadło z hukiem spadło, rybki piją wodę z kaluży.
 W wymarłej rzece ryby proszą słońce o deszcz.



PAN COGITO GRA W SZACHY ZE ŚMIERCIA
SCENA I, DO NIEZREALIZOWANEGO SPEKTAKLU PT. COGITO, W RAMACH FESTIWALU DZIAŁAŃ ULICZNYCH - LASTRADA, TORUŃ 2000





BOGOWIE

Epigoni starych bogów wznoszą nowe katedry.

W imię nowej tradycji nowi Bogowie wznoszą nowe świątynie.

Nowi Bogowie rodzą nowych Bogów na własne podobieństwo..

Nowi Bogowie burzą pomniki Bogom z przeszłością
Czy to nie wszystko jedno?

Chrystus tańczy, czy czujesz jego obecność?

Stary Mojżesz szuka łaską, złoty cielec w bramie Raju?

Na Piątej Avenue roztawiono drabinę do nieba i Pan Cogito gra w szachy z Bogiem.

Ofiarny Chrystus stapał po wodzie.

Na Świętej Górze kat gra w kości ze śmiercią,

Bóg tańczy z Tobą, czy Bóg jest z nami?

Cyklop znużony przysiadł na krawędzi myśli. Cyklop ukrył w myślach obraz stworzenia.



INSTALACJA DO FILMU PŁAZMIERZCH BOGÓW
REŻ. LUCHINO VISCONTI (1957)



EROS

Świt trzyma w dłoniach dzień, noc między udami rozkosz.

On ma w oczach błękit, płonie bezwstydna róża.

Nadzy myślą sercem, nadzy kochają piękni.

Ładny uśmiech, piękne oczy przed czy po?

Upadły anioł na szczudłach ślega po gwiazdę, ocalała Andromeda znaczy świetlisty szlak.

I upadły anioł pójdzie gdzie jasno, gdzie pięknie.

W nieśmiałym spojrzeniu zuchwałość motyla.

Duchy ciał świecą zanim opadnie kurtyna.

W galerii widm Biała Dama kręci piruecik.

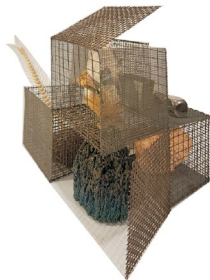
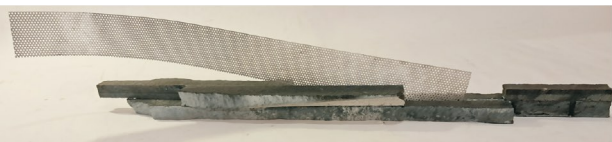
Biała Dama uniosła wzrok, gest milczy w ramie.

Lustrom strzec odbicia niewierne.





PAROSTATEK





DWAJ TACY W ORINOKO

Dwa języki w Orinoko przy kawie odkryli, że wczoraj jest jutro.

We wtorek jest piątek, w piątek środa, w poniedziałek będzie czwartek, bo tak ma być zawsze i tak będzie.

Od paszczy do ogona zmierzili 47 metrów, od ogona do paszczy potwierdzili w śpiopy.
od wtorku do piątku i od piątku do wtorku jest 4 dni.

Świat w krzywym lustrze: w tańcu na linie, piramida z krzeseł przekleństwem Słowid, nagi król wstąpił w szponach Harpii.

Niezawodny produkt w ofercie, ostrzeżenie: użytkownika zachowaj bezpieczny dystans do słonca.

ZŁOTY WÓŁ na ściemniku, komiwojażer z walizą snów w progu.

Współbrzmienie dźwięków, muzyka czysto zmierza do finału.

Tylko wiedza to nie mądrość, tylko kwiat nęci barwą i zapachem.

W galerii gwiazd śmieje się spiżowy bard.

Tupot kroków, w oknach ukryte spojrzenia

Schody schody schody do nieba do piekła, światła jupiterów rażą, wyłącz!

Wielki finał w epilogu, portier zamknął drzwi.



INSTALACJA DO POWIEŚCI PT. NIEZNOŚNA LEKKOŚĆ BYTU
AUTOR MIŁAN KUNDERA



UMARŁ KRÓL, NIECH ŻYJE KRÓL

Pejzaże białych ścian, nieustający strach.

Oszalały tłum pali żywe pochodnie z woli Cezara,
w mieście na plakatach nowy przewodnik dusz kocha namiętnie.

Tuż za murem bluszczem otulone wieczne miasto,
w oknie róże i kwitną nowe drzewa w Parku Ocalałych.

Nagi król żąda purpury.

Nagi król śni sen o nieśmiertelności.

W odwróconych zwierciadłach złote góry i wyblakły humanizm.

Aniołki, diabły skrzydlate, nietoperze z głowami w dół i popiół pod stopami.

W lustrach odbicia z bajki, na ścianach martwe obrazy, tu i teraz już było.